

„Jak uczyliśmy się w czasie okupacji.”

122

Gdy zaczęła się wojna, chodziłem do IV-ej kl.
szkoły powst. w Okszi, pow. Żuków, woj. Sułkin.
(w miejscowości, w której urodził się H. Siemkiewicz).
Tu w 1943r. ukończyłem siedem klas, lecz musiałem
znowu pozostać drugi rok w szkole, ponieważ bałem
się wywiezienia do Niemiec. Były to czasy, kiedy
niewiedzieć była specjalnie narażona na wszelkie
epizody kradzieży, a więc też i wszelkie przykry
przekrośki i oświady. Największym zainteresowaniem
moim była od samego początku wojny, aż do
ostatnich jej epizodów polityka. Śledziłem wówczas
bez przerwy każde poruszenie strategiczne
i polityczne. Przewidywałem bliski koniec wojny
i pragnęło wszystkich przeżyć i niepokojów za-
czekać się nie było. Podczas jednocześnie uczenia
VII-ej klasy szkoły powst., przerobiłem I-ą klasę
ojim. w roku szk. 1943-44. Uczyłem się w domu

123
pod kierunkiem rodziców i ciotki. Niektórych przed-
miotów uczyłem się sam. Kl. II-a przerabiałem w
komplecie w roku szk. 1944-45, po wejściu wojsk
sowieckich. Komplet prowadziła jedna osoba,
która uczyła nas wszystkich przedmiotów. Języki
obce przerabiałem z ciotką. Sam z wielkim zapa-
sem uczyłem się także języka angielskiego, któ-
ry do tej pory najlepiej lubię. Komplet składał się
z 4-ech chłopców i jednej dziewczynki. Nauka od-
bywała się prócznośnie w domu miejscowego or-
ganisty lub w jednej z sal szkolnych. Ta sama
nauczycielka miała inne jeszcze grupy, jak I-a i
III-a. ~~II-a~~. Na początku lipca 1945 r. zdałem
egzamin do III-ej kl. państw. gimn. koed. w Lublinie
(wój. lubelskie). Z początkiem nowego roku szkol-
nego zostali przeniesieni do Lublina, gdzie chodzą
do kl. III.

2
Fryderyk Zbigniew, Kl. III. b.
II Państwowe Gimnazjum i Liceum
Im. Hetmana Jana Zamojskiego
w Lublinie